Nr 54. **Kraków, Niedziela 4 Lutego 1912.** **Rok XXXI.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amstor. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Propozycye ugodowe namiestnika.

(Telefonem.)

Lwów, 4 lutego.

„Gazeta Lwowska“ pisze: Wobec sprzecznych, a po części nawet fantastycznych wieści, które już w dziennikach znalazły odgłos, o stanowisku i zamiarach rządu w sprawie reformy wyborczej, możemy zapewnić, że wniesienie projektu rządowego mogłoby nastąpić dopiero w czasie późniejszym, skoro, co się tyczy zasad tej reformy, osiągnięteby było porozumienie między stronnictwami i tylko wtedy, gdyby, po osiągnięciu zasadniczego porozumienia, oba stronnictwa narodowe życzyły sobie wniesienia takiego projektu rządowego, lub przynajmniej możnaby było wnioskować, że sobie go życzą.

Namiestnik w rokowaniach między prezesami klubów polskich i ruskich w sprawie reformy wyborczej ogranicza się do roli pośrednika, popierającego dojście do skutku porozumienia. Projekt pośredniczący w kwestyach zasadniczych, a dążący do wyrównania zachodzących różnic, przedstawiony przez namiestnika w jego własnem imieniu jest następujący:

1) Udział Rusinów w Sejmie ma być ten sam, jaki mają w reprezentacyi Galicyi do Rady państwa, t. j. 26 4%, ogółu członków Sejmu.

2) Liczba ruskich członków Wydziału krajowego ma wynosić dwa na 8, ewentualnie siedmiu członków Wydziału krajowego.

3) Z pośród członków Wydziału krajowego marszałek wyznaczać będzie dwóch zastępców w Wydziale krajowym, 1 Polaka i 1 Rusina.

4) Rusinom, zasiadającym w Sejmie, ma być przyznane prawo wybierania ruskich członków Wydziału krajowego, dalej członków komisyj sejmowych w liczbie, odpowiadającej ich stosunkowi do ogólnej liczby członków Sejmu, wreszcie prawo wybierania zastępców do tych instytucyj, do których wyboru zastępców Sejm, nie naruszając prawa, zastrzeżonego Wydziałowi krajowemu, co do propozycyj, odnoszących się do Banku krajowego

5) W kuryi miejskiej dotychczasowej i w nowo utworzyć się mającej kuryi miejskiej powszechnej utworzone będą okręgi wyborcze osobne z pośród tych wyborców, którzy przy ostatnim spisie zapisali język ruski jako swój język potoczny, i ustanowiona będzie odpowiednia liczba okręgów ruskich.

6) W kuryi gmin wiejskich i małomiejskich zaprowadzony będzie system proporcyonalny 2-mandatowy, jaki istnieje przy wyborach do Rady państwa, jednak, ze zmianami, podyktowanemi doświadczeniem, aby uniknąć 3 względnie 4 terminów wyborów i wybory uprościć. Terminów ma być tylko dwa: jeden główny, a drugi ewentualny dla wyborów ścisłych. Procent głosów, wymagany przy pierwszym terminie dla wyboru posła większości i mniejszości, ma być zniżony. Wielkiem zresztą uproszczeniem wyboru będzie, że w razie przyjęcia punktu pierwszego projektu obszar okręgów dwumandatowych będzie znacznie mniejszy.

7) W statucie krajowym określoną będzie ściśle dzisiejsza kompetencya Sejmu w tej stylizacyi, na którą rząd się zgodzi.

8) W statucie krajowym umieszczone będzie postanowienie, że organizacya gminna i Rad powiatowych opierać się ma na zasadzie zastępstwa interesów i postanowienie, że w razie połączenia obszarów dworskich z gminami, obszar dworski zastrzedz sobie może prawo wykonywania policyi miejscowej.

Rusini przeciw 2-mandatowym okręgom.

Lwów, 4 lutego.

Jeden z przywódców ruskich oświadczył w rozmowie z naszym współpracownikiem, że wszystkie kwestye sporne byłyby rzeczą dyskusyi, ale Rusini stanowczo nie zgodzą się na 2-mandatowe okręgi i gdyby Polacy przy tem obstawali, to stanie się to powodem rozbicia układów.

Rozłam w lewicy sejmowej.

(Telefonem).

Lwów, 4 lutego.

Jak już doniesiono, posłowie narodowo demokratyczni wystąpili wczoraj z lewicy sejmowej. O wystąpieniu zawiadomili prezesa lewicy dra Lea w następującym liście:

„JW. Panie Prezesie! Mamy zaszczyt zawiadomić JW. Pana, że z dniem dzisiejszym postanowiliśmy utworzyć w Sejmie osobny klub „lewicy demokratyczno-narodowej“. Skłoniła nas do tego kroku w pierwszym rzędzie ta okoliczność, że w doniosłej dla naszego narodu sprawie rokowań z Rusinami stronnictwo nasze, mające w kraju samodzielną organizacyę, nie ma swego zastępstwa, lubo ponosi odpowiedzialność za przebieg i wynik rokowań.

Złożyły się na tę decyzyę także inne ważne względy, których tu nie przytaczamy, pragniemy bowiem nadal utrzymywać z demokracyą polską w Sejmie jak najlepsze stosunki i współdziałać z nią we wszystkich sprawach demokratycznych.

Dr E. Adam, dr J. Bednarski, dr St. Głąbiński, dr St. Jabłoński, E. Michałowski, Oktaw Sala, dr Al. hr. Skarbek, dr Tad. Tertil“.

Lewica sejmowa odpowiedziała na ten list następującem pismem:

„Do pp. członków klubu narodowo-demokratycznej lewicy: Z pisma szanownych panów powzięliśmy z żalem wiadomość o wystąpieniu panów z klubu lewicy sejmowej. Ubolewamy nad tym rozłamem w obozie demokratycznym, tem bardziej, że postawione przez panów wystąpienie nie nastąpiło z naszej przyczyny i usunięcie jego nie w naszej było mocy.

Wyrażamy jednak nadzieję, że zapewnione współdziałanie panów z nami na przyszłość nie ograniczy się tylko do spraw demokratycznych, lecz obejmie szczególnie sprawy polityczne, a przedewszystkiem sprawy narodowe.

Podpisano: Merunowicz, sekretarz, i Leo, przewodniczący“.

Sejm krajowy.

(Telefonem.)

Lwów, 4 lutego.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu odbyło się — jak już doniesiono — przy dźwiękach ruskiej muzyki obstrukcyjnej. Po odrzuceniu wniosku pos. Skwarki o odroczenie posiedzenia, przystąpiono do porządku dziennego i odesłano do komisyj szereg przedłożeń, a mianowicie przedłożenie rządowe z projektem ustawy wodnej oraz sprawozdanie Wydziału krajowego o regulacyi rzek kanałowych, wreszcie sprawozdanie w sprawie ustawy o połączeniach kanałowych w Krakowie do komisyi gminnej.

Nastąpiły pierwsze czytania wniosków poselskich. Pos. Krzeczunowicz uzasadniał swój wniosek w sprawie projektów rządowych o podwyższenie podatku osobisto-dochodowego, podatku od wódki, piwa, podatku spadkowego i o uregulowaniu udziału krajów w tych podatkach. Wniosek ten odesłano do komisyi budżetowej. Do komisyi bankowej odesłano wniosek posła Merunowicza o wystosowanie wezwania do rządu w sprawie budowy gmachów na pomieszczenie urzędów i składów państwowych w Galicyi.

Pos. Tertil uzasadniał wniosek o zmianę ustawy w sprawie zakładania i ściągania opłat szynkarskich. Odesłano do komisyi administracyjnej. Do komisyi budżetowej odesłano wniosek p. Schaetzla w sprawie przyznania miastom Brzeżany, Gorlice, Jaworów i Wadowice dotacyi z powodu ubytku w dochodach z prawa propinacyi. P. Styła uzasadniał wniosek w sprawie wyłączności górniczych.

Do komisyi budżetowej odesłano wniosek p. Jedynaka w sprawie opodatkowania towarzystw asekuracyjnych na rzecz ochotniczych straży pożarnych.

Następnie po referacie p. Michałowskiego przyjęto wnioski komisyi szkolnej w przedmiocie szeregu petycyj nauczycieli, a po referacie hr. Henryka Badeniego przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę o pożyczce dla powiatu ropczyckiego.

Marszałek dał znak laską, że pragnie przemawiać. Muzyka obstrukcyjna ucichła, tylko p. Staruch wołał: „Reforma wyborcza, — szlachta do domu, lud musi tu przyjść“.

Marszałek: Ja nie na to stukałem, aby p. Staruch mówił, lecz abym ja mówił. P. Staruch stuka dla siebie, a ja dla siebie. Mam zamiar przerwać posiedzenie, wpierw jednak poddać pod obrady 4 wnioski nagłe w sprawie klęsk żywiołowych.

Sejm odesłał następnie do komisyi budżetowej po uzasadnieniu przez wnioskodawców kilka wniosków nagłych w sprawach zapomogowych, poczem marszałek o godzinie pół do 2 posiedzenie zamknął.

Następne w piątek 9 b. m. Porządek dzienny roześle marszałek posłom w drodze pisemnej.

Lwów, 4 lutego.

We wczorajszej muzyce posłowie moskalofilscy Korol i Tracz nie brali udziału. Posłowie zaś moskalofilscy z drugiej grupy Dudykiewicz, Kołpaczkiewicz i Myroniuk-Zajaczuk, którzy zapowiedzieli, że w posiedzeniach Sejmu nie będą brali udziału, dopóki na porządek dzienny Sejmu nie wejdzie sprawa reformy wyborczej, zjawili się wczoraj w kuloarach, gdyż — wczoraj wypłacano dyety poselskie.

Na wczorajszy koncert sprowadzili sobie Rusini dwie grzechotki, jednę ręczną i jednę, obracaną przy pomocy korby.

Z obrad komisyjnych.

Lwów. Komisya administracyjna przyjęła na wczorajszem posiedzeniu z referatu posła Maissa sprawozdanie Wydziału krajowego o przyznaniu reprezentacyi powiatowej w Wadowicach pożyczki 100.000 koron i drugie sprawozdanie z projektem ustawy o opodatkowaniu automobilów na rzecz gminy m. Krakowa.

Sprawy nauczycielskie.

Lwów, 4 lutego.

Komisya szkolna odbyła wczoraj poufne posiedzenie, na którem omawiano sprawę poprawy bytu nauczycieli. Poseł German referował sprawę polepszenia bytu nauczycieli na rok 1913.

Wczoraj odbyło się też poufne posiedzenie komisyi budżetowej, na którem przeprowadzono dyskusyę nad wnioskiem komisyi szkolnej w sprawie dodatku drożyźnianego dla nauczycieli na rok 1912. Uchwały żadnej nie powzięto i odroczono posiedzenie do dzisiaj po południa.

Straszny spisek w gimnazyum.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Suczawa, 4 lutego.

Śledztwo w sprawie zamachu gimnazyalisty Greczuka na prof. Mokrańskiego wykazało, że istotnie przeciw znanemu ze swej surowości prof. Mokrańskiemu istniał w gimnazyum spisek. Greczuk został wylosowany do zamordowania prof. Mokrańskiego. Gdyby tego był nie zrobił, groziła mu śmierć z ręki kolegów. Plan ten i statuty spisku wykryła w śledztwie przyjaciółka Greczuka.

O ustawy wojskowe.

(Tel. „N. Reformy“.)

Budapeszt. Sejm węgierski przerwał swoje obrady do środy, aby uzyskać czas do rokowań kompromisowych. I na środowem jednak posiedzeniu Sejmu na porządek dzienny nie wejdzie ustawa wojskowa. Na posiedzeniu tem zapadnie dopiero uchwała w sprawie porządku dziennego przyszłego posiedzenia. Przy tej jednak sposobności zabierze głos hr. Khuen i prawdopodobnie przywódcy wszystkich stronnictw opozycyjnych i okaże się, czy porozumienie przyszło do skutku i czy nazajutrz rozpoczną się obrady normalne nad ustawą wojskową, czy też obstrukcya trwać będzie dalej. Partya Justha domaga się ścisłych gwarancyj co do dotrzymania przyrzeczenia hr. Khuena w sprawie reformy wyborczej.

Budapeszt. Prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary konferował wczoraj z pos. Holo, hr. Bathiany i pos. Desy. Wieczorem odjechał Hedervary do Wiednia.

Budapeszt. Prezydent ministrów będzie we Wiedniu na audyencyi u cesarza i złoży sprawozdanie o rokowaniach z opozycyą w sejmie węgierskim. Oprócz tego będzie hr. Khuen-Hedervary konferował z ministrem wojny i austryackim prezydentem ministrów.

Uregulowanie prawnych stosunków dziennikarzy.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Budapeszt, 4 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego, dep. Farkas interpelował w sprawie uregulowania stosunków prawnych dziennikarzy, wskazując na pilność uregulowania tej sprawy, gdyż uregulowane stosunki prawne dziennikarzy byłyby gwarancyą materyalnej i moralnej niezależności dziennikarzy.

Minister sprawiedliwości Szekely oświadczył, że żywi gorącą sympatyę dla dziennikarzy, których stosunki prawne rzeczywiście wymagają uregulowania. Byłoby pożądanem, aby korporacye dziennikarskie przedłożyły swe życzenia w formie memoryału. Życzenia te, wedle możności, starać się będzie minister uwzględnić przy nowej ustawie cywilnej, jak nie mniej przy nowej ustawie prasowej, jeżeli stosunki pozwolą na jej traktowanie.

Groźna sytuacya w Chorwacyi.

Sytuacya wewnętrzna w Chowacyi zaczyna przybierać charakter wprost groźny. Nowy ban dr Cuwaj, nietylko nie zdołał pozyskać dla rządu ani jednej z opozycyjnych partyj, lecz przeciwnie, dokazał w ciągu kilku tygodni tego, czego dotychczas nie zdołały osiągnąć starania najgorętszych patryotów chorwackich, mianowicie, że wszystkie te partye zbliżyły się do siebie i utworzyły silną koalicyę przeciwko niemu i rządowi. Sprawiła to bezwzględność, z jaką od samego początku zaczął prześladować wszelki ruch opozycyjny. Widząc zaś, że jego „żelazna ręka“ nie wywołuje pożądanego wrażenia, chwycił się środka ostatecznego, rozwiązał nowowybrany Sejm, zanim wogóle został zwołany i zanim mógł się ukonstytuować. Uczynił on to w porozumieniu z hr. Khuenem — z obawy, że zaraz na pierwszem posiedzeniu opozycya wystąpi z dwoma dla rządu bardzo kłopotliwemi wnioskami, mianowicie z żądaniem ryczałtowego unieważnienia wyboru 24 członków partyi rządowej, jako wybranych nielegalnie, a następnie z wnioskiem o zerwanie obecnego prawno-państwowego stosunku do Węgier. Aby nie dopuścić do zgłoszenia tych wniosków, rząd zdecydował się nawet naruszyć konstytucyę i rozwiązać Sejm, zanim wogole rozpoczął obrady.

Dr Cuwaj zamierza atoli w tym kierunku posunąć się jeszcze dalej. Według konstytucyi chorwackiej, nowe wybory po zamknięciu lub rozwiązaniu Sejmu mają się odbyć w ciągu trzech miesięcy. Otóż nowy ban nosi się z myślą odroczenia ich na dalszą metę, a tymczasem wrócić do systemu policyjnych rządów hr. Khuena. Rządy te już się rozpoczęły. Wszyscy byli posłowie opozycyjni rozwiązanego Sejmu znajdują się obecnie pod nadzorem policyjnym. Agenci policyjni śledzą każdy ich krok, aby rząd mógł udaremnić wszelką ich akcyę polityczną. Organa opozycyjne codziennie ulegają konfiskacie, każdy objaw narodowo-politycznego ruchu spotyka się z prześladowaniem ze strony rządu. Demonstracye, jakie z tego powodu urządziła młodzież uniwersytecka, stłumiono krwawo szablami policyi i bagnetami żandarmów, a uniwersytet zamknięto. Rząd nosi się zaś podobno z myślą zawieszenia konstytucyi wogóle.

Wszystko to wywołało w Chorwacyi ogromne wzburzenie umysłów. Lada chwila przyjść tam może do groźnego wybuchu namiętności. To w każdym razie nie ulega już wątpliwości, że nowy ban jeszcze pogłębił przepaść, dzielącą Chorwatów od Węgrów.

(Telegr. „N. Reformy“).

Praga. „Union“ ogłasza memoryał, jaki onegdaj złożyło 55 posłów do Sejmu chorwackiego w kancelaryi gabinetowej, a którego odpis doręczyli posłowie chorwaccy następcy tronu. Memoryał ten nie mógł być ogłoszony w Chorwacyi, ponieważ uległby konfiskacie. Wywodzi on bowiem, że podpisani posłowie chorwaccy, nie mając innego środka obrony i nie widząc innego wyjścia, aby kraj i ludność mogła być spokojna i szczęśliwa, zwracają się do cesarza z prośbą, aby na podstawie reskryptu z 26 lutego 1861 r. zwołano zastępców narodu chorwackiego z wszystkich krajów chorwackich na naradę do stolicy chorwackiej Zagrzebia. Celem tego posiedzenia będzie w porozumieniu z cesarzem uregulować i uporządkować na zupełnie nowej podstawie stosunki prawno-państwowe i wewnętrzne w Chorwacyi. Memoryał ten podpisali wszyscy posłowie z Chorwacyi i posłowie chorwaccy z Dalmacyi, Istryi, Bośni i Hercegowiny.

Rewolucya na Krecie.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Paryż. „Echo de Paris“ donosi z Canei, że zgromadzenie narodowe zamianowało władzę wykonawczą prowizorycznym rządem rewolucyjnym, który imieniem króla greckiego złoży przysięgę na grecką konstytucyę.

Konstantynopol. Słychać, że Porta przedsięwzięła kroki u mocarstw, opiekujących się Kretą, w sprawie ostatnich zajść na Krecie.

Autonomia Irlandyi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Londyn. „Daily Chronicle“ i „Times“ ogłaszają szczegóły homerulu, który ma być wniesiony do parlamentu. Doniesienia są sprzeczne. Podług jednej wersyi homerul ma przyznać Irlandyi nietylko własny parlament, złożony z dwóch Izb, które mają mieć kompetencyę co do wszystkich spraw irlandzkich z wyjątkiem spraw wojskowych i marynarki, polityki zagranicznej i spraw monetarnych, podług innej wersyi ma być przyznana Irlandyi autonomia cłowa, tak, że przyszły parlament irlandzki miałby prawo wprowadzania samodzielnych ceł i podatków pośrednich. Z doniesień dzienników wynika, że w łonie gabinetu panują różnice, albowiem większość jest przeciwna takiej autonomii cłowej, obawiając się, że doprowadzi ona do zupełnego oderwania się Irlandyi od Anglii

Premier w opałach.

(Tel. „N. Reformy“).

Londyn. Premier Asquit miał wczoraj bardzo niemiłą przygodę. Wysiadłszy na dworcu z wagonu, szedł właśnie do swego powozu, kiedy naraz opadła go gromada sufrażystek i otoczyła go kołem, tak, że się ruszyć nie mógł i, chcąc nie chcąc, musiał wysłuchać długich mów, które wygłosiło kilka sufrażystek. Dopiero po wygłoszeniu tych mów, w swoim rodzaju „obstrukcyjnych“, puściły go i pozwoliły mu wsiąć do powozu.

Dzisiaj zbiera się Rada gabinetowa, która się zajmie sprawą nadania kobietom prawa głosowania.

Wojna domowa w Chinach.

(Telegr. „N. Reformy“).

Rewolucyoniści w Kiauczau.

Pekin. (B. Reutera). Grupa rewolucyonistów wtargnęła do wnętrza nowego terytoryum neutralnego Tsime koło Kiauczau. Niemcy zaprotestowali przeciw temu naruszeniu traktatu o Kiauczau.

Układ republikański.

Hankau. Narada wiceprezydenta republiki z delegatami wicekróla doprowadziła do umowy, że wicekról ma wojska rządowe odesłać do Pekinu i zaniechać walki z rewolucyonistami.

Wysadzenie mostu kolejowego.

Londyn. Z Tientsinu donoszą, że most kolejowy koło Czangsuk został wysadzony w powietrze, z powodu czego pociąg, jadący do Mukdenu, wykoleił się, przyczem wiele osób zginęło

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy“).

Z pola wojny.

Rzym. Ag. Stefani donosi z Tripolisu pod datą 2 b. m.: Ubiegłej nocy trzy małe grupy nieprzyjacielskie otworzyły ze znacznej odległości ogień na Ainzara. Jeden podoficer ranny. Atak nie odniósł żadnego skutku. Położenie w Benghazi jest niezmienione.

Tripolis. Z Homs donoszą, że w nocy z d. 1 na 2 b. m. stoczono walkę z Arabami, którzy zaatakowali Włochów. Atak się nie udał. Dwóch włoskich żołnierzy rannych. Straty Arabów nieznane.

Przytrzymywanie okrętów.

Hodeida. Tutejszy angielski wicekonsul założył protest przeciw przytrzymaniu angielskiej łodzi motorowej przez krążownik włoski „Piemonte“. Krążowniki włoskie bombardują forty Jahona.

Tryest. Kapitan „Bregenz“, który tu już przybył, opowiada, że nie wniósł protestu przeciw aresztowaniu podróżnych tureckich, znajdujących się na pokładzie okrętu „Bregenz“, gdyż podróżni ci sami nie protestowali i nie zaprzeczali, że należą do armii tureckiej.

Pokój — wykluczony.

Berlin. „Loc. Anzeiger“ ogłasza rozmowę swego korespondenta konstantynopolitańskiego z ministrem wojny, który oświadczył, że zawarcie pokoju z Włochami jest zupełnie wykluczone.

Ustąpienie Giolittiego.

Paryż. „Eclair“ donosi z Rzymu, że prezydent ministrów Giolitti prawdopodobnie w najbliższych dniach ustąpi. Przyczyną ustąpienia jest niepowodzenie Giolittiego przy usiłowaniach o przyspieszenie zawarcia przez Włochy pokoju z Turcyą.

Telegramy

z dnia 4 lutego.

Wybór ścisły w rybnickiem.

Rybnik. Przy wczorajszym wyborze ścisłym w okręgu Opole-Pszczyna-Rybnik (wybrany przedtem dwukrotnie hr. Mielżyński zrzekł się tego mandatu; Przyp. red.), otrzymali: konserwatysta bar. Schleinitz 5995 głosów, centrowiec ks. Bojdol 5402 głosy, socyalista Ritzman 1882 głosy, kandydat polski ks. Pośpiech 17.473 głosów. Posłem wybrany ks. Pośpiech

Zawieje śnieżne.

Wiedeń. Wczoraj panowała tu nadzwyczaj silna zadymka. Temperatura spadła wczoraj w ciągu dnia z 3 stopni ciepła na 9 stopni zimna.

Z Monachium, Berlina i innych miast niemieckich, oraz ze Szwajcaryi donoszą również o wielkich zawiejach śnieżnych i spowodowanych przez to przerwach w komunikacyi.

Wielki ks. Włodzimierz w Wiedniu.

Wiedeń. Wielki ks. rosyjski Włodzimierzowicz, który w zastępstwie cara udał się do Sofii na uroczystość ogłoszenia pełnoletności następcy tronu Borysa, przybędzie w powrocie d. 6 lutego do Wiednia. W Schoenbrunie odbędzie się u cesarza obiad na cześć wielkiego księcia, w którym wezmą udział członkowie rodziny cesarskiej, ambasador rosyjski i dygnitarze.

Bank austro-węgierski.

Wiedeń. Walne zgromadzenie Banku austro-węgierskiego przyjęło jednomyślnie zamknięcie rachunkowe i udzieliło kierownictwu absolutoryum. Zastępca czeskich akcyonaryuszy wiceprezydent praskiej Izby handlowo-przemysłowej dr Malinovski, wyraził zarządowi bankowemu uznanie i zadowolenie czeskich akcyonaryuszy z powodu działalności Banku. Czescy akcyonaryusze mimo niespełnienia ich specyalnych życzeń, głosują za absolutoryum oczekując, że ich słuszne żądania będą spełnione.

Austryacka pożyczka.

Wiedeń. Pocztowa Kasa Oszczędności rozsyła komunikat, w którym donosi, że dokonała rozdziału subskrypcyi na 200 milionów 4 proc. renty austryackiej. Subskrybenci renty winkulowanej otrzymają 20—40 proc., inni subskrybenci około 5 proc. Drobni subskrybenci otrzymają pierwszeństwo. Co do emisyi bonów kasowych na 130 milionów, to będą one użyte tylko do wymiany bonów kasowych emisyi roku 1909, a mianowicie dotyczący subskrybenci uwzględnieni będą kwotą 80 proc.

Nafta austryacka w Niemczech.

Berlin. Rząd w kwietniu wniesie w parlamencie projekt ustawy o monopolu naftowym. Gdyby ten projekt został uchwalony, rząd ma zamiar sprowadzać naftę z Austryi.

Wydatki na zbrojenia w Niemczech.

Berlin. Dzienniki zapewniają, że cesarz osobiście otworzy parlament mową tronową. Pierwsze przedłożenie, które rząd wniesie w parlamencie, dotyczyć będzie spraw wojskowych i domagać się będzie zwiększenia kredytów na wojsko o 150 milionów marek.

Zamordowanie Anglika.

Konstantynopol. Dzienniki donoszą, że Anglik Peter, dyrektor angielskiego towarzystwa handlowego w Antyochii, został zamordowany.

Katastrofa kolejowa.

Londyn. Z Westelis donoszą, że na tamtejszym dworcu zderzył się pociąg osobowy z drugim pociągiem. 28 osób zostało zranionych.

Katastrofa na morzu.

Nowy Jork. Parowiec „Alleghany“ linii Hamburg-Ameryka najechał na wysokości przylądka Virgilia na parowiec angielski „Romaron“. „Alleghany“ zatonął; podróżnych znajdujących się na nim i całą załogę zabrał na pokład „Romaron“, który również odniósł poważne uszkodzenia. Przy pomocy łodzi celnej „Romaron“ powoli dopłynął do portu.

Hamburg. Parowiec „Aleghany“, który zderzył się z okrętem „Romaron“, nie zatonął, lecz odniósł tylko uszkodzenia. Parowiec powrócił już do Nowego Jorku.

Zdecydował się wynieść.

Petersburg. Z Baku donoszą: Były szach zdecydował się opuścić na zawsze Persyę, wymówiwszy sobie wysokie dożywotnie apanaże.

Wybuch skonfiskowanej amunicyi.

Tebris. W cytadeli w Ark nastąpił wybuch podczas transportu amunicyi, skonfiskowanej Persom. Zginął 1 oficer i 15 żołnierzy. Wielu żołnierzy rannych.

Kronika.

Kraków, niedziela 4 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Andrzeja i Weroniki.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, chwilami małe opady, bardzo zimno, na północy ożywione wiatry.

Sprzedaż biletów na Redutę prasy w starym teatrze od 11 rano przez cały dzień bez przerwy.

Teatr miejski imienia Słowackiego: pop. „Wesele", wiecz. „Sąd".

Reduta prasy w starym teatrze o godz. 9 wiecz.

Bal służby miejskiej w sali „Sokoła" krakowskiego.

Przedstawienie amatorskie IX Koła T. S. L. im. Król. Jadwigi w Domu robotniczym (ul. św. Tomasza 37).

Walne zgromadzenia:

Zjednoczenia sędziów w sali 3 Sądu kraj. cywilnego o 10 rano.

Tow. właścicieli realności w sali Rady powiatowej (Pijarska 1).

Match hockeyowy „Cracovii" z amatorskim klubem hockeyowym na ślizgawce w parku krakowskim o 2 pop.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 10 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Sędzia z Zalamei"; wieczorem: „Cnotliwa Zuzanna".

W poniedziałek 5 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Agaty p. m.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Zemsta".

Bal Samarytanek w starym teatrze.

Odczyt o Brazylii w Czytelni kobiet im. Słowackiego (Szara kamienica).

Teatr miejski we Lwowie: „Brand".

Reduta prasy.

Na dzisiejszą redutę prasy wybierają się panie, jak słyszymy, przeważnie w maskach. — Wczoraj w sklepie p. Smidowicza zakupiono sporo masek.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie dzisiaj, od godziny 11 rano przez cały dzień w **Starym Teatrze** (wejście od ulicy Jagiellońskiej). — Komitet rozporządza jeszcze **kilkunastu biletami na galeryę.**

Z teatru. Z niezbyt obfitego zeszłorocznego plonu sztuk oryginalnych wybrana trzyaktowa sztuka Czesława Halicza „Sąd", ukazała nam wczoraj świeży, bardzo obiecujący talent, wnoszący nowe wartości w dziedzinę twórczej myśli naszego dramatu. Te nowe wartości, których źródłem jest pomysł bardzo ideowy, żywotny, ujęty śmiało a skrystalizowany w formę tezy, sprawiły, że sztuka uzyskała drugą nagrodę na warszawskim konkursie dramatycznym i zdobyła na scenie tamtejszej sukces wybitny. Utwór Czesława Halicza (pseudonim p. Rosenblatówny) nie należy do tych, które olśniewają błyskotliwością akcyi, nie wyrazuje też u autorki wniknięcia w arkana techniki teatralnej, ale jest produktem myśli twórczej bardzo impulsywnej, która umiała ująć żywotną kwestyę, bardzo piekącą i podać ją w formie literackiej wyrazistej i w pogłębieniu ideowem. Jak zwykle u młodych autorów, literatura góruje tu jeszcze nad życiem, poruszone problemy ukazują się w oświetleniu raczej teoretycznem, aniżeli w świetle prawdy życiowej, ale niemniej zwraca tu uwagę indywidualność pisarska śmiała i niosąca treść żywą, pobudzającą do myślenia.

Problem „Sądu" polega na wyprowadzeniu kwestyi, czy zbłąkana jednostka, człowiek skazany przez sądy na karę kilkuletniego więzienia, odcierpiawszy swe winy więzieniem, ma prawo nietylko do przebaczenia ze strony społeczeństwa, ale i do tego, aby zapomniano o jego przeszłości. Bohater sztuki, Jan Grabski, powróciwszy z kaźni na łono rodziny, przekonywa się, że nawet ci najbliżsi nie mogą mu winy zapomnieć. W przystępie buntu Grabski wyzywa rodzinę na sąd. Superarbitrem jest uczony profesor, przyjaciel rodziców. Ale wyrok oględny w formie, brzmi nutą nieszczerości. Wówczas Grabski przekonywa się, że nie pozostaje mu nic innego, jak staczać się dalej w przepaść po pochyłości, na jaką go los zepchnął. I kiedy zjawia się u niego paru towarzyszów więzienia, ludzi z „tamtego brzegu", aby go namówić do przeniesienia się w sfery życiowych straceńców, Grabski, znękany walką a czujący w sobie dużo instynktu życia, idzie z nimi.

Sztukę, mimo jej szarego tła, tak nie licującego z dobą karnawałową, przyjęto bardzo życzliwie, do czego przyczyniła się staranna gra artystów. — W głównej roli p. Weychert jako Jan Grabski stworzył postać bardzo interesującą stopniowem akcentowaniem rosnącego buntu w duszy życiowego wykolejeńca. Doskonałą była też p. Janiczówna w roli czternastoletniego dziewczątka, które najgłębiej odczuwa boleść brata i z miłością, wzruszającą akcentem szczerości, zbliża się do niego. O wykonawcach pozostałych ról, które złożyły się na bardzo urozmaiconą galeryę, pomówimy przy obszerniejszem sprawozdaniu z tej bądź co bądź niezwykle zaciekawiającej, a zgoła wolnej od szablonu i banalności sztuki. *wp.*

„Żywy dziennik karnawałowy", który się w piątek odbył w starym teatrze, świadczył najlepiej, że „żywy dziennik" przyjął się w Krakowie zupełnie. Sala była przepełniona. Artykuł wstępny, bardzo dowcipny, wygłosiła p. **Zarzycka**, artystka teatru miejskiego; p. **Nowaczyński** odczytał swoje świetne „Meandry". Z wielkim aplauzem spotkały się artykuły pp. **Beya, Noskowskiego, Szczepańskiego, G. Żeleńskiego** i **Breiera**. Artyści malarze pp. Tetmajer, Procajłowicz, Felsztyński i Sperber ofiarowali na cele „Dziennika" swoje świetne karykatury, które sprzedano na sali publiczności.

Burmester—Śliwiński. Jak się dowiadujemy, w aferze tej, którą żywo interesował się cały Kraków, nastąpił zwrot pokojowy. Obie strony wysłały do swoich artystów telegramy z propozycyą przesunięcia daty koncertu.

Teatr Maryonetek w Krakowie. W mieście naszem nie było dotąd instytucyi, któraby służyła za miejsce godziwej rozrywki dla dzieci. Do teatru dzieci nie zawsze można prowadzić, a w kinematografach przedstawiane bywają same krwawe „tragedye" i „dramaty". Brakowi temu zaradzi niewątpliwie świeżo w Krakowie powstający teatr maryonetek, czyli teatr lalek, urządzony zupełnie na wzór monachijskiego teatru maryonetek. W teatrze tym odbywać się będą przedstawienia bajek, uscenizowanych powieści dla dzieci, okraszonych tekstem, oraz pantomin. Repertuar opierać się będzie głównie na naszych, polskich baśniach. Już program pierwszego przedstawienia, które się odbędzie dnia 18 lutego b. r., obejmie głównie nasze rodzime uscenizowane baśnie i legendy, a mianowicie: legendę o królowej Wandzie, o Twardowskim i o królewnej Śnieżce. Kierownictwo literackie objął p. J. Rączkowski, zaś kierownictwo artystyczne i techniczne p. Adam Setkowicz.

Teatr mieścić się będzie w lokalu przy ul. św. Jana, w tylnym budynku Grand hotelu na parterze. Lokal zostanie z komfortem urządzony. Cała maszynerya i lalki sprowadzone zostały z Monachium i z Paryża. Mamy nadzieję, że i w Krakowie teatr maryonetek spotka się z poparciem i uznaniem.

Bal na Tow. walki z gruźlicą, który się wczoraj odbył w starym teatrze, należał bezsprzecznie do najwspanialszych balów tego karnawału. W uznaniu zasług i działalności Tow. walki z gruźlicą na bal ten, mający Towarzystwu przysporzyć dochodów, przybyła bardzo licznie wyborowa publiczność, która niemal po brzegi zapełniła salę starego teatru. Między innymi przybyli: protektorka balu hr. Szembekowa, hr. Andrzejowa Potocka z córkami, ks. Lubomirska, hr. Tyszkiewiczowa, hr. Żółtowska, hr. Mycielska, hr. Komorowska, komendant korpusu Böhm Ermolli, delegat Fedorowicz, wiceprezydent miasta dr Szarski, eksc. Hausner, poseł prof. Jaworski, generał Korda z żoną, pułk. Diller, pułk. Wyszyński z żoną i córką, grono radców miejskich, redaktorzy pism krakowskich i wielu innych.

Bal rozpoczął się o godz. 10·30 polonezem. W pierwszej parze szedł dr Janiszewski z hr. Szembekową, dalej delegat Fedorowicz z hr. Tyszkiewiczową, eksc. Hausner z generałową Korda, generał Böhm-Ermolli z hr. Czapską, dr Szarski z pułkownikową Dillerową, prof. Morawski z p. Jaworską, p. Paszkowski z hr. Komorowską, gen. Korda z hr. Mycielską, p. Axentowicz z pułkownikową Wyszyńską, Franciszek hr. Potocki z hr. Szembekową.

Po polonezie nastąpił walc a następnie kadryl, do którego stanęło około 100 par.

Tańce prowadził p. Dawidowski. Zabawa przeciągnęła się do rana.

Zatwierdzenie wyboru. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Maurycego Dattnera na prezydenta, a Jana Kantego Federowicza na wiceprezydenta Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie na rok 1912.

Z krak. Związku Inżynierów kolejowych. — Dnia 29 stycznia b. r. odbyło się walne zgromadzenie Związku, na którem dokonano wyboru nowego wydziału.

Prezesem wybrano inż. Zygmunta Maywalta, starszego inspektora, wiceprezesem inż. Jana Peltza starszego inspektora, skarbnikiem inż. Franciszka Mariego inspektora, a sekretarzem inż. Józefa Hoszeka, adjunkta masz. Do wydziału weszli inżynierowie: Edward Bielański, starszy inspektor, Feliks Bitschan, starszy inspektor, Kazimierz Ciechanowski, starszy komisarz bud, Stanisław Kaiser, inspektor, Romuald Kern, komisarz masz i Ferdynand Poss, adj. budown; do komisyi rewizyjnej inż. Stanisław Howorka i inżynier Maurycy Loebenstein.

W herbaciarni ludowej przy ulicy św. Krzyża l. 10 wydano w miesiącu styczniu b. r. 940 porcyj herbaty czystej, 1476 porcyj herbaty z mlekiem, 3308 porcyj herbaty z cytryną, 676 porcyj chleba, 938 sztuk bułek, a że zima jest bardzo ciężka, a dochody bardzo szczupłe, zarząd herbaciarni ludowej udaje się do litościwych serc o datki, które przyjmuje administracya naszego dziennika.

„Ognisko oświatowe" w Dębnikach urządza dziś w niedzielę w lokalu własnym (Kościuszki, 7) o godz. 5 po południu odczyt M. Ramułka p. t. „O krajach podzwrotnikowych", ilustrowany obrazami świetlnemi.

Zatwierdzenie wyroku na oszusta. Z Wiednia telefonują nam: Trybunał kasacyjny odrzucił wczoraj zażalenie nieważności, wniesione przez krakowskiego kupca Salomona Korngolda, skazanego przez sąd na dwa miesiące aresztu za oszustwo. Korngold ogłaszał w inseratach, że sprzedaje 4 pary skórkowych bucików za 8 koron, co okazało się fałszem. Zasądzenie spowodowały doniesienia oszukanych.

Posiedzenie Rady miejskiej w Podgórzu odbędzie się w poniedziałek dnia 5 b. m. o godz. 6 wieczór. Na porządku dziennym sprawa wodociągu podgórskiego. Na posiedzeniu tem będzie powzięta decyzya, czy Podgórze będzie budowało dla siebie osobny wodociąg czy też będzie czerpać wodę z wodociągów krakowskich za opłatą 4 proc. dodatków gminnych.

Wybory do podgórskiej Rady miejskiej. Posiedzenie obywatelskie komitetu wyborczego, na którego czele stoi p. Łuczko, odbędzie się we wtorek dnia 6 b. m. w sali Rady miejskiej o godz. 5 po południu.

Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj w południe około handlu Hawełki upadł żołnierz Adolf Klauda, muzykant z 56 p. p., na chodnik tak nieszczęśliwie, że złamał nogę. Po prowizorycznym opatrunku przewiozło go Pogotowie ratunkowe do szpitala wojskowego.

Potworna zemsta narzeczonego. Z Czerniowiec telegrafują nam: W potworny sposób zemścił się tutejszy kandydat adwokacki dr Sand na nauczycielce, pannie Schmetterling, która była z nim zaręczoną, ale niedawno temu z nim zerwała. — Wczoraj Sand wpadł do klasy, w której p. Schmetterling miała lekcyę, oblał ją witryolem i ciężko poranił nożycami i nożem. Przerażone dzieci zaczęły płakać, w całej szkole powstała panika, — wreszcie nadeszła policya, która Sanda aresztowała.

Strajk listonoszy. Z Belgradu telegrafują: Listonosze rozpoczęli strajk, ponieważ nie uwzględniono ich żądań podwyższenia płacy, wynoszącej miesięcznie 60 denarów.

Zgon hr. Kwileckiego. Znany z procesu Kwileckich hr. Hektor Kwilecki, zmarł wczoraj w 53 roku życia.

Proces o szpiegostwo. Z Lipska telegrafują. Anglik Stewart został skazany za szpiegostwo na 3 i pół roku więzienia. Po wyroku skazany przemówił do publiczności, wyrażając życzenie, by wszyscy w Anglii dowiedzieli się, iż został niewinnie zasądzony.

Pożar w kinoteatrze. Z Berlina telegrafują: W teatrze kinematograficznym w Rixdorf, przedmieściu berlińskiem, wybuchł w czasie przedstawienia pożar, z powodu zapalenia się film. Kierujący przedstawieniami odniósł śmiertelne poparzenia.

Wizyta angielska w Rosyi. Z Moskwy donoszą: Niedzielne przedstawienie galowe w wielkim teatrze było wielką owacyą dla gości angielskich. Muzyka musiała na żądanie publiczności grać sześć razy hymny rosyjski i angielski. Publiczność powitała gości angielskich okrzykami: „Niech żyją!"

Sensacyjne morderstwo. Z Petersburga telegrafują: Sprawa zamordowania oficera gwardyi Lubowskiego przybiera sensacyjne rozmiary. Śledztwo wykazało, że morderczynią ma być jedna kobieta z wyższego towarzystwa. Aresztowanych: pannę Aleksiejew i jej narzeczonego, podejrzanych o współudział w tem morderstwie, wypuszczono na wolność.

Zmarli:

Izaak Holzer, radca cesarski, właściciel firmy Matzner i Holzer, członek Izby handlowo-przemysłowej, były przełożony izraelickiej gminy wyznaniowej, członek Rady pow. w Rzeszowie i t. d., zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 5 b. m. o godzinie 11 przed południem z domu żałoby przy ul. Wielopole, 9.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 3 lutego.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Stanisław Szczawiński z Łętkowic (Król. Pol.), Wanda Miecznikowska z Warszawy, Stefanowie Nowakowscy z Milówki, apt. Teofil Foltasiński z Brzeska (Król. Pol.), Franciszek Szostak z Dąbrowy, Janowie Klaczakowie z Ulanowa, Tadeusz Herzig z żoną z Nowego Sącza, Wojciech Grzybek z Żywca, Józef Bielawski z Częstochowy, Arturowie Wobrowie z Dobczyc, Marya Słupska z Okocima, Gustaw Röhle z Głuchowa, Marek Grossinger z Mchawy, Henryk Weyssenhoff z Dublan, Jan Pilarczyk z Tarnowa, Zofia Bobrowska z Wadowic, Leopoldyna Drapal z Wiednia, Józef Kosakiewicz z Warszawy.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Wiktor Bałanda z Oświęcima, dr Józef Szerzyński, inż. Oswald Tau ze Lwowa, Piotr Rutyner z Wielowsi, Włodzimierz Ostachowicz z Bogumina, Edward Polak, Ludwik Holicz z żoną z Nowego Targu, Raymond Billy z Wiednia, Józef Ruczkowski z Tłumacza, Józefa Sojewicz z Rzeszowa, Wacław Ososławicz z żoną z Żywca, Stanisław Hojnor z Jaworzna, Leon Forscher z Bochni, Józef Swestka z Chwalkowic (Czechy), Józef Szczerbowicz z Sandomierza, Franciszek Mikolin z Berna, Józef Pridal, Franciszek Behal z Ołomuńca, Szymon Bernstein z Przemyśla, Zygmunt Korn z Wiednia, Jan Kosean z Jägerndorf, Henryk Landerer z Morawskiej Ostrawy.

Rozalia Eibenschützowa

wdowa po obywatelu miasta Krakowa, lat 79, zmarła dnia 3 lutego 1912 roku w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w poniedziałek dnia 5 lutego o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ulicy św. Gertrudy, Nr 2.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 3 lutego. — Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 303·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 272·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 317·25. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 248·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 124·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 34·90. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 496·—. Clary złr. 40 m. k. 180·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł 79·50. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 67·80. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·50. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 325·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 245·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 245·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 501·—.

Berlin, 3 lutego. — Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 3 lutego. — Renta 3-pro. 95·57. Mąka 84·55.

Frankfurt, 3 lutego. — Austryac. kred. —·—. Koleje państwowe —·—. Disconto —·—. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Wiedeń, 3 lutego. — Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 657 —, węg. Zakł. kred. 864 —, Anglobanku 325 25, Unionbanku 630 25, Länderbanku 5 4 25, Bankverein 547 25, Bodencredit 18 25, Galic. Banku hipotecznego 699 —, Akcye praskiego banku kredyt. 723 —, Kolei państwowych 781 50, kolei południowej 109 75, kolei północnej 50 90, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 805 50, Rima Muranyi 718 —, Praskiego Tow. żelaznego 28 16, Fabryki broni 793 —, Akcye tureckie tyt. 341 50, Gal. Karp. Tow. naft. 742 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 90 80, Austr. renta koron. 9 . 50, Węgier. renta koron 90 10, 56-letnia Listy Tow. kred. ziemsk. 91 50, 4% Listy Banku hip. 9 25, 4½% Listy Banku hip. 98 75, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 91 80, 4½% Listy Banku kraj. 98 75, 4% Gal. Obl. propin. 93 —, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 91 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 92 —, 4% pożyczka m. Krakowa 89 50, Losy tureckie 246 —, Marki 117 61, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 103 80, Skoda 742 50, Powsz. B. depoz. — —.

Usposobienie przyjazne.

Wiedeń, 3 lutego. — Cukier 35·20—35·30; 26·15—26·25 spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.